

**Kiedy Kevin Strootman wrócił do Włoch, jeden z głównych holenderskich portali zadał sobie pytanie: „Kevin wrócił do Serie A, ale do drużyny, która walczy o to, by nie zostać zdegradowanym. Co poszło nie tak?”.**

Latem 2013 roku wylądował w stolicy przychodząc z PSV, gdzie był kapitanem, wszyscy byli pewni, że za kilka lat zagra w wielkim europejskim klubie. Ale był też wielki pech i dwukrotne zerwanie więzadeł w 2014 i 2015 roku. Następnie trzecia operacja, gdyż druga nie przyniosła efektów i potrzebna była kolejna interwencja lekarzy, podczas której otwierane były dwa kolana, by ratować karierę i zdrowie piłkarza.

Po 131 meczach i 13 golach w koszulce Giallorossich, jutro po raz pierwszy zmierzy się z Romą jako przeciwnik.

Autor: majkel